

Mieczysław Gogacz

Glosa do tematu cnót

Studia Philosophiae Christianae 36/1, 139-143

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRACE PRZEGLĄDOWE

MIECZYŚLAW GOGACZ

Wydział Filozofii Chrześcijańskiej, UKSW

GŁOSA DO TEMATU CNÓT

Cnoty stanowią w rozumnej duszy człowieka sprawność, to znaczy trwale wyćwiczenie intelektu w wierności prawdzie i wyćwiczenie woli w wierności dobru. Są zarazem wyćwiczeniem w wierności istnieniu realnych bytów jednostkowych.

1. CNOTY INTELEKTU

Cnoty, jako wyćwiczenie intelektu w wierności prawdzie, są wspomaganiami nas w rozumieniu bytów. Jako wspomaganie w rozumieniu bytów są nazwane cnotami intelektu teoretycznego – rozumiejącego. Jako wspomaganie w stosowaniu rozumień są nazywane cnotami intelektu praktycznego – stosującego.

Cnoty intelektu teoretycznego są następujące: ujmowanie zasad, wiedza, mądrość. Zasady to pierwsze elementy strukturalne bytu, to z czego byt jest. Wskazywano na żywioły: ogień, woda, ziemia, powietrze (presokratycy), na idee (Platon), na formę i materię (Arystoteles), samą materię (Demokryt, stoicy, La Mettrie, marksizm), na naturę (Eriugena), na istnienie i istotę (Tomasz z Akwinu), na myśl (Hegel), na rozrzedzenie i zagęszczenie (Teilhard de Chardin), na wystawianie Boga ponad świat (Whitehead). Wiedza jest ujęciem istoty i zespołem zdań nazwanych zasadą tożsamości, niesprzeczności, wyłączonego środka, racji dostatecznej. Mądrość jest ujmowaniem przyczyn.

Cnoty intelektu praktycznego są dwie: roztropność i sztuka. Roztropność to dociekanie i dokładne ujmowanie bytów. Sztuka ma dwa aspekty: jest to zasada trafnego działania jako postępowania (*recta ratio agibilium*) oraz jest to zasada trafnego działania jako wytwarzania (*recta ratio factibilium*). Często w wytwarzanych działaniach udaje się nam uwyraźnić piękno. Powstają wtedy dzieła artystyczne. Te dzieła powszechnie nazywa się sztuką. Zawęża to rozumienie sztuki jako cnoty intelektu praktycznego do

wytworów artystycznych. Nazwę „sztuka” należy wiązać z intelektem, a nie wyłącznie z artystycznymi wytworami.

Wierność istnieniu odśłania nam przejawy istnienia, które są następujące: realność, odrębność, jedność jako niepodzielność realnego i odrębnego bytu jednostkowego, zarazem prawda, dobro, piękno.

Przejawy istnienia, nazwane transcendentiami, nie są cnotami, są bezpośrednimi podstawami relacji jako powiązań między bytami. Gdy wyznaczają je transcendentalia osób, są relacjami osobowymi. Uwyrażnia je i bliżej określa tomizm konsekwentny, sformułowany na specjalizacji historii filozofii w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

2. RELACJE OSOBOWE

Relacje osobowe są następujące: relacja miłości, relacja wiary, relacja nadziei.

a) Relacja miłości

Podstawą relacji miłości jest w osobach jako bytach ich transcendentálna właściwość realności. Wyzwała ona upodobnienie i zarazem upodobanie (*complacentia*) stając się naturą miłości. Gdy jest absolutnie bezinteresowna, staje się cnotą, którą nazywamy *caritas* (miłość bezinteresowna, nie szukająca odwzajemnienia, rewanżu). Gdy miłość jest oczekiwaniem jakiegoś dobra, jest nazwana *concupiscentia* (miłość pożądliva, gdyż przez pożądanie rozumie się naturalną skłonność woli do dobra). Nie jest cnotą lecz skłonnością. Wiąże się ona, podobnie jak upodobnienie (*complacentia*) i jak skłonność do dobra (*concupiscentia*) z odpowiedniością natur (*connaturalitas*).

Odróżnia się więc miłość jako upodobnienie (*complecentia*), z kolei jako kierowanie się do dobra (*concupiscentia*), ponadto jako odpowiedniość natur (*connaturalitas*).

Upodobnienie jest podstawą miłości bezinteresownej (*caritas*), także miłości wiernej, która jest przyjaźnią (*amicitia*) oraz miłości przenikniętej cierpieniem tęsknoty (*amor*). Miłość w postaci *amor* zdarza się ludziom najczęściej. Wiąże nas z ludźmi jako osobami i wiąże nas z Trzema Osobami Boskimi, stanowiącymi jednego Boga w Jego istnieniu, a ze względu na istotę stanowiącego Trzy Osoby Boskie. Mówimy krótko, że miłość wiąże nas z jednym Bogiem w Trzech Osobach.

b) Relacja wiary

Podstawą relacji wiary jest w osobach jako bytach ich transcendentálna własność prawdy. Prawdę stanowi w bytach ich odniesienie do intelektu.

To odniesienie polega na odsłonięciu się bytu w jego istnieniu i jego istocie. W wyniku tego odsłonięcia i pełnego ujawnienia się bytu intelekt rozumie byty. Gdy jest to rozumiejące poznanie istoty, nazywamy je poznaniem właściwym. Gdy jest to rozumiejące poznanie całego bytu, zarazem więc jego istnienia i istoty, nazywamy je poznaniem adekwatnym.

Należy dopowiedzieć, że prawdę jako odsłonięcie się bytu w jego istnieniu i w jego istocie nazywamy prawdą w sensie metafizycznym. Używanie tej prawdy nazywany prawdą w sensie teoriopoznawczym. Prawdę jako odsłonięcie się bytu i używanie zrozumiałej prawdy wyrażamy w zdaniach, którymi posługujemy się ze względu na mowę. Związki między zdaniami rozważa logika. Wyróżnia się więc także szeroko opracowaną prawdę logiczną.

Wszystkie te odmiany prawdy wspomagają nas w ujmowaniu treści prawd objawionych, które są również nazywane prawdami wiary. Podstawą i źródłem wiary jest prawdomówność Boga.

c) Relacja nadziei

Podstawą relacji nadziei jest w osobach jako bytach ich transcendentalna własność dobra. Dobro jest w bytach ich odniesieniem do woli. To odniesienie polega na wywoływaniu w bytach zachowań akceptujących i życzliwych.

Nie jest to osiągnięcie tego, czego oczekujemy. Tak bowiem teologowie określają wiarę. Relacja nadziei jest zabieganiem o trwanie w powiązaniach z osobami przez miłość i przez wiarę. Uzyskuje się wtedy obecność, często nazwaną pozostawaniem w zasięgu osób, które się kocha (miłość) i którym się wierzy (wiara). Jest to powiązanie osób wzajemnie się akceptujących i wzajemnie sobie życzliwych.

3. CNOTY WOLI

Cnoty jako wyćwiczenie woli w wierności dobru są wspomaganiami nas w trafnym wyborze dobra. Są usprawnioną decyzją, uzyskaną dzięki informacji intelektu, że wybierany przez nas byt nie jest fałszem i złem oraz że ich nie zawiera.

Cnoty woli są następujące: roztropność, męstwo, umiarkowanie, sprawiedliwość.

Roztropność jako cnota woli tym się różni od roztropności jako cnoty intelektu praktycznego, że jest już wyborem, a nie dociekliwym poznaniem.

Męstwo jest wytrwałym pokonywaniem przeszkód w osiągnięciu dobra. Wyzwała wspomagające wolę uczucia gniewliwe, gdy natrafimy

na przeszkody w osiągnięciu dobra i wyzwala uczucia bojowe, gdy przeszkody trudno pokonać.

Umiarowanie reguluje odżywianie i porządkuje działania związane z rodzeniem. Wprowadza złoty środek jako właściwą miarę odżywiania i czynności związanych z poczęciem, wyznaczającym rodzenie człowieka. Jest normą życia seksualnego, chroni przed nadużyciem, które niszczy przysługujące czynnościom seksualnym i człowiekowi przyjemność fizyczną. Ta przyjemność zawsze towarzyszy czynnościom naturalnym i jest ich pozytywnym znakiem. Jest zarazem znakiem cnoty. Życie seksualne także bowiem musi być cnotliwe. Usuwa wtedy stres i lęk. Czyni nasze działanie zgodne z naturą człowieka jako bytowej kompozycji rozumnej duszy i materialnego ciała. Działanie zgodne z naturą jest moralną czystością człowieka. Życie seksualne realizuje się tylko w małżeństwie.

Czystość jako wykluczenie życia seksualnego jest dziewictwem. Skłaniają do niej motywy religijne. Cnota czystości uzyskuje swój właściwy wymiar w dziewictwie. Właśnie dziewictwo jako wykluczenie życia seksualnego tworzy cnotę czystości.

Sprawiedliwość polega na oddaniu każdemu tego, co mu się należy. Chroni przed kradzieżą jakiegokolwiek dobra.

Dodajmy, że cnoty woli odróżniamy za Platonem. Arystotelesowi zawdzięczamy odróżnienie i podział cnót intelektu. Naukę o cnotach intelektu, o relacjach osobowych i o cnotach woli uporządkował i doprecyzował św. Tomasz z Akwinu. Nawiązujemy do jego ujęć.

Za św. Augustynem dopowiedzmy, że czystość polega na wyborze jedynie i wyłącznie Boga. Wybór czegokolwiek innego jest naruszeniem cnoty czystości. Czystość więc to wybór wyłącznie Boga.

We wszystkich ujęciach cnoty i podziału cnót korzystamy tu z myśli św. Tomasza, nawiązującego od ujęć Arystotelesa. Gdy dodamy do tej myśli naukę o normach moralnych i o prawie naturalnym uzyskamy obraz, który ukazuje św. Tomasza jako etyka i jako twórcę realistycznej etyki osób.

4. ŚW. TOMASZ Z AKWINU

Jego Świętobliwość Papież Jan Paweł II napisał w Encyklice *Wiara i rozum*, że św. Tomasz stosuje mądrość filozoficzną, „która opiera się na zdolności rozumu do badania rzeczywistości w granicach wyznaczonych przez jego naturę” oraz mądrość teologiczną, „która opiera się na Objawieniu i bada treści wiary”.

Ojciec Święty wyraźnie też podkreśla, że św. Tomasz wszędzie szuka prawdy i że „słusznie zatem można go nazwać apostołem prawdy”

(s. 69). Dopowiada zarazem, że św. Tomasz poszukuje też „prawdy odnoszącej się do dobra” (s. 42).

Możemy więc stwierdzić, że św. Tomasz wypełnia swoją myśl filozoficzną i teologiczną, także rozważaniem o cnotach, tematem prawdy i dobra, a zarazem intelektu i woli. Według Papieża Jana Pawła II i według Magisterium Kościoła Katolickiego, św. Tomasz jest wzorem i przewodnikiem „dla wszystkich poszukujących prawdy” (s. 116)¹.

¹ Cytaty z Encykliki *Wiara i rozum* podano według *Fides et ratio*, Pallottinum 1998.

BARTOSZ WIECZOREK

JEDNOŚĆ RELIGII WEDŁUG DIALOGU *DE PACE FIDEI*

MIKOŁAJA Z KUZY

1. WPROWADZENIE

Przedmiotem niniejszych analiz jest wizja fundamentalnej jedności religii przedstawiona przez Mikołaja z Kuzy w jego dialogu *De pace fidei*, a wyrażona zwięźle w formule: „jedna religia w wielości rytuałów” (*una religio in rituum varietate*). Odnalezienie jedności religii dokonujące się z perspektywy teologii mistycznej ma doprowadzić do tytułowego „pokoju wiary”, jako warunku niezbędnego dla godnego kultu Boga. Wstępnie można stwierdzić, iż w swym dialogu Kuzańczyk zakładając wewnętrzne połączenie każdej rzeczy stworzonej ze Stwórcą oraz uznając, iż pragnieniem wszystkich ludzi jest zjednoczenie z Bogiem wskazuje na ciągłość między różnymi formami religii¹.

Problem, który zostaje podjęty w obecnych rozważaniach sprowadza się do ustalenia znaczenia formuły: *una religio in rituum varietate*. Chodzić więc będzie najpierw o ustalenie znaczenia terminów *una religio* i *ritus*, a następnie o określenie wzajemnych między nimi relacji. Następnie rozstrzygnięty zostanie problem, czy według Kuzańczyka chrześcijaństwo zalicza się do zakresu *una religio* czy do zakresu *ritus*. Rozwiązanie powyższych problemów dokona się przez analizę sformułowań Kuzańczyka, w których autor stara się wykazać, iż zarodki prawd wiary chrześcijańskiej zawarte są w pewien sposób w judaizmie i islamie. W ten sposób wskaże się na fundamentalną jedność religii w rozumieniu Kuzańczyka.

¹ B. H. Helander, *Nikolaus von Kues als Wegbereiter heutigen Ökumene*, Uppsala 1993, 110.